

Waldemar Wojtasik

**SUKCES RUCHU PALIKOTA W ŚWIETLE
CZYNNIKÓW MOŻLIWEGO SUKCESU
POLITYCZNEGO
(*POLITICAL OPPORTUNITY STRUCTURE*)**

Wstęp

Wybory parlamentarne są okazją do zmierzenia poparcia, jakim cieszą się w społeczeństwie poszczególne partie, a przy udziale systemu wyborczego także wyznaczenia poziomu ich politycznej relewancji. W przypadku istniejących wcześniej ugrupowań pozwalają one na określenie zmian w ich społecznym postrzeganiu oraz miejsca w układzie zależności z innymi partiami, tworząc często warunki sprzyjające do alternacji władzy. Dla nowych partii wybory są testem ich politycznych szans, możliwości i perspektyw trwałego zaistnienia w systemie partyjnym, a uzyskanie parlamentarnej reprezentacji stanowi możliwą przepustkę dla oddziaływania na kierunki realizowanej polityki.

Parlamentarna elekcja w 2011 roku była specyficzna z co najmniej dwóch powodów. Pierwszym jest wynik umożliwiający utrzymanie się u władzy tej samej koalicji rządowej i tego samego premiera – D. Tuska – po raz pierwszy od rozpoczęcia przemian demokratycznych. Świadczyć to może o stabilizacji systemu partyjnego, bo choć zdarzało się w Polsce po 1989 roku, że partie, które tworzyły gabinety uzyskiwały w następnych wyborach lepsze wyniki niż poprzednio (SLD w 1997 i PiS w 2007 roku), to pomimo tego musiały oddać władzę. Drugi powód stał się przyczynkiem do napisania tego artykułu – po raz pierwszy od 10 lat do Sejmu dostał się w sposób samodzielny, nowy podmiot polityczny – Ruch Palikota (RP).

Celem prezentowanego tekstu jest próba weryfikacji najpopularniejszych w literaturze politologicznej hipotez dotyczących powstawania nowych ruchów politycznych, źródeł ich ewentualnych sukcesów wyborczych oraz perspektyw na trwałe zaistnienie na scenie partyjnej. W poszukiwaniu odpowiedzi na stawiane hipotezy badawcze pomocne będą wyniki badań powyborczych, przeprowadzonych w listopadzie i grudniu 2011 na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków. Prezentowana w poszczególnych pytaniach kateria odpowiedzi w poszczególnych pytaniach powstała na podstawie badań pilotażowych (N=200) przeprowadzonych we wrześniu 2011 roku.

Political Opportunity Structure

Pojawienie się na arenie parlamentarnej nowego ugrupowania politycznego jest zawsze wydarzeniem, któremu warto poświęcić więcej uwagi, szczególnie, gdy następuje ono w wyniku bezpośredniej decyzji wyborców, a nie secesji z istniejącej partii lub fuzji funkcjonujących już ugrupowań¹. Nowy podmiot na scenie politycznej zmienia istniejącą konfigurację zależności pomiędzy partiami, nadaje nowej dynamiki systemowi partyjnemu oraz sprawia, że dokonuje się modyfikacja utartych wzorców rywalizacji politycznej. Jako czynniki warunkujące powstanie i sukces wyborczy nowego ugrupowania wskazywane są najczęściej: (1) odwoływanie się do istotnych społecznie kwestii, ważnych dla wyborców i mogących wpłynąć na ich decyzje wyborcze; (2) czynniki możliwego sukcesu na scenie politycznej (Political Opportunity Structure), na które składają się instytucjonalne, społeczno-gospodarcze i kulturowe warunki działania oraz istniejący układ relewantnych partii politycznych; (3) zasoby, z których najważniejszymi są członkowie, posiadane środki materialne, liderzy i sposoby zarządzania organizacją oraz potencjał ekspozycji na mass-media [Lucardie 2000: 175].

Model Political Opportunity Structure² (POS) stanowi próbę wyjaśnienia mechanizmów powstawania ruchów społecznych oraz ich możliwej politycznej instytucjonalizacji w postaci nowych partii politycznych³. Bezpośrednio nawiązuje on do wniosków z badań dotyczących charakteru ruchów protestacyjnych pod koniec lat 60-tych XX wieku w USA, które postrzegają ich występowanie jako funkcję braku możliwości instytucjonalizacji społecznego niezadowolenia w istniejących warunkach. Tam, gdzie istnieją systemo-

¹ Peter Mair [1999: 216] wskazuje jako równoprawne trzy wymienione powyżej sposoby powstawania nowych partii, choć niektórzy badacze nie uznają partii powstałych w wyniku secesji i fuzji jako nowych bytów partyjnych [np. Harmel 1985: 405; Tavits 2006: 106; Rochon 1985: 437], jednak jak twierdzi Simon Hug [2001: 13] pomimo zgłaszanych wątpliwości, współczesne badania nad nowymi partiami politycznymi nie mogą ignorować tych modeli. Istotniejsze obiekty można zgłaszać co do wymienianego w literaturze 4 modelu powstawania nowych partii – fundamentalnej transformacji istniejącego ugrupowania, które zmienia nazwę, lidera czy nawet wyznawane wartości [por. Gallagher, Laver, Mair 2001: 229]. W Polsce przykładem takiego działania mogłaby być przemiana Unii Wolności w partię demokracji.pl

² W używanym kontekście po raz pierwszy pojęcia „*political opportunity structure*” użył Peter Esinger [1973: 25].

³ Przywoływane teksty Esingera [1973] i Kitschelta [1986] nie odwołują się bezpośrednio do nowych partii politycznych, lecz dotyczą odpowiednio: instytucjonalizacji protestów ludności kolorowej w amerykańskich miastach i ruchów antynuklearnych w USA, Francji, RFN i Szwecji. Współcześnie wykorzystywanie modelu POS w badaniach mechanizmów powstawania nowych partii politycznych jest jednak bardzo popularne np. [Arzheimer, Carter 2006], [Nachtwey, Spier 2007], [Kestilä, Söderlund 2007].

we możliwości konwencjonalnego wyrażania sprzeciwu, relatywnie maleje prawdopodobieństwo wybuchu gwałtownych protestów społecznych [Eisinger 1973: 11-28]. Przywoływane wnioski potwierdzają konstatacje płynące z badań Alana Scotta [1990: 140], który dowiódł, że brak możliwości pośredniczenia przez klasyczne instytucje polityczne w przenoszeniu społecznego niezadowolenia uprawdopodobnia powstawanie nowych ruchów politycznych.

W interpretacji Herberta Kitschelta, najważniejszymi elementami POS są: (1) zasoby; (2) rozwiązania instytucjonalne; (3) historyczne doświadczenia procesów mobilizacji społecznej. Na zasoby składa się potencjał organizacyjny w wymiarze normatywnym i ekonomicznym oraz możliwości komunikacyjne, wspólnie determinujące prawdopodobieństwo przekroczenia bariery efemeryczności przez nowy ruch społeczny. Rozwiązania instytucjonalne określają normatywne kryteria dostępności do sfery polityki i wzorce uczestnictwa nowych ruchów w kształtowaniu politycznej organizacji społeczeństwa. Istotną instytucjonalną barierą wejścia do sfery polityki dla nowych partii politycznych może być istniejący system wyborczy, który w przypadku zastosowania modelu nieproporcjonalnego może zniechęcać wyborców do oddawania głosów na małe ugrupowania, w obawie przed zmarnowaniem swojego głosu [Gallagher, Laver, Mair 2001: 323]⁴. Doświadczenia historyczne procesów mobilizacji społecznej odnoszą się do sukcesów lub porażek wcześniejszych inicjatyw politycznych, szczególnie do tych, które można odnaleźć w stosunkowo nieodległej przeszłości. Wymienione czynniki i ich wzajemne zależności mogą być elementami ułatwiającymi powstawanie nowych ruchów politycznych lub też mogą przyczyniać się do ograniczania ich szans na rozwój i zajęcie trwałego miejsca na scenie politycznej [Kitschelt 1986: 58].

Interpretacja modelu POS zaproponowana przez Kitschelta opiera się na możliwości wyodrębnienia dwóch zmiennych, charakteryzujących prawdopodobieństwo powstawania nowych ruchów politycznych, możliwe strategie realizowane przez nie oraz ich przewidywane szanse na stabilny byt na scenie politycznej. Pierwszą z nich są polityczne struktury wejść, która może mieć charakter otwarty (open) lub zamknięty (closed). Główną różnicą pomiędzy nimi będzie poziom dostępności do sfery polityki oraz ewentualne bariery w instytucjonalizacji spontanicznych ruchów politycznych. Drugą zmienną jest polityczna struktura wyjść, charakteryzująca reakcje istniejącego układu instytucjonalnego na pojawianie się nowego gracza. Może ona przybierać formę silną (strong), gdy nowy podmiot jest postrzegany jako potencjalne zagrożenie dla istniejących sił politycznych oraz słabą (weak), w sytuacji, gdy jego obec-

⁴ Ryzyko „zmarnowania” głosu występuje także w systemie proporcjonalnym (np. wybory do Sejmu w 1993 roku gdy ponad 1/3 głosów została oddana na partie niepartycypujące w podziale mandatów), jednak z reguły jest ono mniejsze.

ność jest traktowana jako mało istotne wydarzenie o ograniczonym czasowo charakterze [Kitschelt 1986: 61-64].

Czynnikiem kształtującym POS są także podziały socjopolityczne (cleavages), w tym przypadku niebędące jedynie odniesieniem do stratyfikacji społecznej, ale tworzące bieżące polityczne odwołania [Bartolini, Mair 1990: 216]. W takim ujęciu można mówić o krajowym wymiarze podziałów socjopolitycznych, kształtującym instytucjonalną strukturę w postaci systemu partyjnego, będącego punktem odniesienia dla nowych partii. Pojawienie się nowych podziałów socjopolitycznych może być czynnikiem zmniejszenia stabilności istniejącego układu instytucjonalnego i stanowić potencjalną szansę dla zaistnienia nowych ugrupowań [Kriesi, Koopmans, Duyvendak, Giugni 1995: 53] poprzez możliwość programowego odwołania do nowych, ważnych społecznie kwestii i modyfikację istniejących wzorców rywalizacji politycznej na arenie wyborczej.

Krytyka możliwości stosowania modelu POS odnosi się przede wszystkim do kwestionowania jego użyteczności ze względu na jej zbyt ogólne ramy, które sprawiają, że „może być jak gąbka wchłaniająca wszystkie społeczne aspekty środowiska”, w którym działają nowe ruchy społeczne [Gamson, Meyer 1996: 275]. W takiej sytuacji jego zastosowanie będzie dawało możliwość uzyskania przede wszystkim mechanicznego wyjaśnienia specyfiki powstawania nowych ruchów społecznych (za pomocą 4 modeli: (1) open-strong; (2) open-weak; (3) closed-strong; (4) closed-weak oraz braku szerszej możliwości symplifikacji wniosków z badanych przypadków na ogólniejszą płaszczyznę [Meyer 2004: 125].

Poza tym, POS pomija spersonalizowane aspekty motywacyjne jednostek działających w przestrzeni politycznej, które można przedstawić jako dążenie do maksymalizacji zysków przy minimalizacji kosztów ich osiągnięcia. Wśród czynników wpływających na jednostkowe motywacje podejmowania działań w przestrzeni politycznej wymienia się najczęściej: (1) koszty wejścia i funkcjonowania na rynku politycznym; (2) korzyści z posiadania politycznych zdobyczy; (3) prawdopodobieństwo uzyskania poparcia wyborców [Cox 1997: 152]. Biorąc pod uwagę koszty wejścia i funkcjonowania na rynku politycznym, Kitschelt dokonuje interesującego ich rozróżnienia, odnosząc je do ich charakteru organizacyjno-programowego partii politycznych. Ugrupowania skupiające się na kwestiach programowych (programme-based parties) zmuszone są ponosić wysokie koszty dotarcia do wyborców oraz zapoznania i przekonania ich do własnego przesłania, a także budowania wewnętrznego konsensusu pomiędzy swoimi członkami. Partie klientelistyczne (clientelistic parties) ponoszą wysokie koszty organizacji wewnętrznej (która musi umożliwić stałą cyrkulację zasobów), ale za to mają niską kontrybucję na budowanie

politycznego konsensusu wśród swoich zwolenników (ich lojalność jest budowana w oparciu o system zachęt). Partie zbudowane na społecznym autorytecie lidera (charismatic parties) ponoszą stosunkowo niskie koszty wejścia na rynek i działania na nim [Kitschelt 1995: 449-450]. W przypadku korzyści z posiadania politycznych zdobyczy, poza oczywistymi motywacjami chęci przejęcia władzy i wpływania na kierunek prowadzonej polityki, warto pamiętać o koncepcji Anthony'ego Downs'a, który jako możliwy cel funkcjonowania nowych partii wskazuje potrzebę wpływania na istniejące ugrupowania i modyfikację ich programów oraz działania [Downs 1957: 127]. Możliwość sukcesu wyborczego nowych partii, warunkowanego wygenerowaniem poparcia pozwalającego np. na posiadanie parlamentarnej reprezentacji, może być uzależniona od stabilizacji systemu partyjnego i wytworzenia więzi pomiędzy partiami politycznymi i wyborcami, skutkującymi wzrostem poziomu lojalności partyjnej. W skonsolidowanych demokracjach, w których relacje pomiędzy partiami a elektoratem są bardziej stabilne, perspektywy sukcesu nowych ugrupowań są z reguły mniejsze niż np. w państwach postkomunistycznych, szczególnie w początkowym okresie transformacji systemowej [Kitschelt, Mansfeldova, Markowski, Toka 1999: 96]. Samuel P. Huntington [1995: 269] przytacza jako kryterium oceny stopnia takiej konsolidacji „test dwóch zmian ekip rządzących” następujący po pierwszych wyborach okresu przemian demokratycznych, wskazując na zwiększone prawdopodobieństwo labilności systemu i pośrednio także domniemując zwiększonych szans nowych ugrupowań.

Koncepcja powstawania nowych partii i ruchów politycznych zaproponowana przez Simona Hug'a [2001: 46] odwołuje się do analizy szans nowych partii politycznych w kontekście istniejącego układu zależności w systemie partyjnym. Wśród dwóch podstawowych zmiennych charakteryzujących szanse nowych partii wskazuje on potencjał (silny lub słaby) zaistnienia nowego ugrupowania oraz społeczne i polityczne zapotrzebowanie (wysokie lub niskie) na ich działalność. Szczegółowymi czynnikami określającymi potencjał nowych partii są: (1) oryginalność i odmienność apelu programowego; (2) poziom nakładów organizacyjnych niezbędnych dla stworzenia partii; (3) społeczne zapotrzebowanie na nowe ruchy polityczne; (4) istnienie formalnych barier wejścia (np. sposoby rejestracji partii, formy finansowania i progi wyborcze); (5) relacja oczekiwanych korzyści z działalności i jej kosztów. Badacze różnią się co do wpływu procesu tworzenia programów politycznych i wyborczych przez partie polityczne na kreowanie preferencji wyborców. Oddając głos wyborcy ujawniają swoje przekonania polityczne, a tym samym okazują poparcie dla programu wybranej partii politycznej, równocześnie kierując w stosunku do niej oczekiwania realizacji zawartych w nim obietnic [Antoszewski 2004: 13]. W przypadku programów politycznych, z jednej strony, istnieją koncepcje

przypisujące partiom formułowanie celów programowych dla ich późniejszej realizacji [Inglehart 1997: 237], z drugiej, występują teorie public opinion, widzące w nich narzędzie politycznego marketingu [Page 1993: 139; Kolczyński 2007: 268-271]. Susan C. Stokes [1999: 102-103] zwraca w tym kontekście uwagę na niepewność obywateli co do kierunku działań po wyborach, gdyż: (1) programy rządowe mogą znacznie odbiegać od deklarowanych programów wyborczych; (2) partie polityczne i kandydaci mogą w czasie kampanii wyborczej nie ujawniać swoich rzeczywistych poglądów i intencji.

Ruch Palikota

Na początku XXI wieku polski system partyjny przechodził dosyć istotne przeobrażenia, które stanowiły kolejną fazę formowania jego kształtu. Wybory parlamentarne z 2001 roku, pomimo przekonującego zwycięstwa SLD, były początkiem utraty znaczenia tej formacji na scenie partyjnej, która to w poprzednim dziesięcioleciu była główną siłą polityczną po lewej stronie. Ponadto, w ich wyniku do parlamentu dostały się 4 nowe ugrupowania, tworząc wraz z PSL nowy wymiar rywalizacji politycznej na arenie parlamentarnej. Wybory z 2005 roku, poza klęską SLD, przyniosły ze sobą wyniesienie PiS i PO do roli hegemonów partyjnych, co zostało wzmocnione jeszcze następną elekcją z 2007 roku. Wspomniane wybory usytuowały także poza nawiasem politycznej relewancji Samoobronę i LPR, zmniejszając liczbę partii w Sejmie do 4. Ostatnie wybory z 2011 roku potwierdziły dominujące znacznie PO i PiS w systemie partyjnym, ale zarazem po raz pierwszy od 10 lat pozwoliły na samodzielne przekroczenie progu reprezentacji sejmowej przez nową formację – Ruch Palikota.

Samo pojawienie się najpierw ruchu politycznego, a później partii, która miała w nazwie swojego patrona i lidera, dosyć dobrze wpisuje się w nurt rozważań zaprezentowanych w niniejszym tomie przez Wojciecha Peszyńskiego [2012], opisującego zmianę pozycji liderów partyjnych w polskich partiach politycznych. Trafnie ilustruje to zdanie Roberta Krasowskiego, że „dawniej partie miały wodzów, teraz wodzowie mają partie” [2011: 23]. Przypadek J. Palikota i jego partii obrazuje model zbudowania politycznego bytu wokół charyzmatycznego lidera, o którym to pisał Herbert Kitschelt [1995: 449]. Analiza współczesnej specyfiki przywództwa w największych polskich partiach politycznych dowodzi, że tam gdzie występuje silny i charyzmatyczny przywódca, podporządkowujący sobie strukturę partyjną (np. D. Tusk-PO, J. Kaczyński-PiS), występuje także większy poziom poparcia wyborczego w stosunku do partii z relatywnie słabszymi liderami (G. Napieralski-SLD, W. Pawlak-PSL). Należy przypuszczać, że model przywództwa nie ma dominującego wpływu na generowane poparcie wyborcze, ale wpisywanie się w społeczne oczekiwanie „sil-

nego lidera” może pomagać w zyskiwaniu wyborców. Z zaprezentowanych przez Wojciecha Peszyńskiego wyników badań nad „efektem lidera” wynika, że to Ruch Palikota był partią, która wraz z PiS najczęściej zyskiwały na promocji swojego oblicza w oparciu o komponenty wizerunków ich liderów.

Badacze zajmujący się nowymi partiami zwracają uwagę na kontekst istniejącego systemu partyjnego oraz zależności pomiędzy partiami politycznymi mającymi ugruntowane poparcie społeczne. W przypadku kwestionowania dotychczasowego przywództwa, rozkładu struktury wewnętrznej i odchodzenia części działaczy tworzących nowe byty partyjne oraz stopniowej utraty poparcia wśród wyborców, zachodzą warunki sprzyjające możliwości powstania i odniesienia sukcesu przez nowe ugrupowania [Mainwaring, Gervasoni, España-Nájera 2010: 35]. Wszystkie przytoczone okoliczności dotknęły po 2001 roku hegemonia na lewej stronie sceny partyjnej w Polsce – SLD. Jednocześnie wciąż istniało społeczne zapotrzebowanie na partie, które reprezentowałyby wyborców o lewicowych autoidentyfikacjach⁵. Palikot postanowił wypełnić tę lukę, przedstawiając swoją inicjatywę jako odpowiedź na niemożność zbudowania przez SLD realnej alternatywy dla partii prawicowych i pozycjonując Ruch, przynajmniej deklaratorywnie, jako formację lewicową. Jak wynika z danych przedstawionych w Tabeli 1, strategia taka przyniosła umiarkowany sukces, gdyż spośród osób deklarujących głosowanie na RP w wyborach parlamentarnych, prawie połowa określiła swoją autoidentyfikację jako lewicową, a drugą w kolejności grupą byli ci, którzy nie potrafili określić swojego miejsca w kontinuum lewica-prawica⁶.

Innym czynnikiem z obszaru systemu partyjnego, który mógł zadziałać in favorem formacji J. Palikota było ograniczenie głównego nurtu partyjnej konkurencji do dwóch głównych ugrupowań PO i PiS, co zgodnie z twierdzeniem o medianowym wyborcy prowadzi do ich wzajemnego upodobnienia [Bartolini 2000: 34]. Richard Katz i Peter Mair [1995: 24] stwierdzają, że takie ograniczenie partyjnej konkurencji może sprzyjać pojawieniu się społecznego zapotrzebowania na nowe ugrupowania, przełamujące monopol dotychczas rządzących, a w Polsce po 2005 roku, faktyczna możliwość alternacji władzy występowała jedynie pomiędzy dwoma formacjami postsolidarnościowymi

⁵ W maju 2011 roku 12% osób deklarujących chęć głosowania na SLD jako powód podało „z barku alternatywy, mniejsze zło” [CBOS 2011].

⁶ W przytaczanych badaniach, na 11. punktowej skali lewica-prawica (środek skali to 5), wyborcy Ruchu Palikota znajdowali się w punkcie 3,97. Bardziej na lewo byli tylko wyborcy SLD (2,68), wszystkie inne elektoraty sytuowały się po prawej stronie skali, odpowiednio: PSL (5,13), PO (5,45), zwolennicy innych partii (6,38), PiS (7,34). Uzyskane wyniki, w stosunku do poprzednich badań wskazują na zwiększenie polaryzacji politycznej pomiędzy ugrupowaniami parlamentarnymi, co może być pośrednią przyczyną sukcesu RP w wyborach parlamentarnych 2011 roku.

Tabela 1. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Czym było spowodowane oddanie przez Pana/Panią głosu na partię Janusza Palikota?” w kontekście ideologicznych poglądów politycznych.

	Jest ona alternatywą dla parlamentarnych		Ma bardziej wolnorynkowe postulaty niż inne partie		Ma antyklerykalne postulaty – jest za trwałym rozdzieleniem Kościoła od państwa		Reprezentuje nowoczesną i modernizacyjną wizję Polski		Jest za poszerzeniem sfery wartości osobistych		Janusz Palikot jest zamożny- nie jest w polityce z powodów materialnych		z innych powodów		Razem	
	ilość	procent	ilość	procent	Iloilo	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent
Lewica	16	29,1	4	7,3	16	29,1	9	16,4	4	7,3	4	7,3	2	3,6	55	100
Centrum	12	63,2	1	5,3	3	15,8	1	5,3	0	0,0	2	10,5	0	0,0	19	100
Prawica	10	52,6	2	10,5	4	21,1	2	10,5	0	0,0	0	0,0	1	5,3	19	100
Nie wiem/ nie potrafię określić	3	13,6	2	9,1	3	13,6	8	36,4	1	4,5	2	9,1	3	13,6	22	100

(jako patiami inicjującymi przetargi gabinetowe). Fakt ten uzyskał częściowe potwierdzenie w prezentowanych wynikach badań, gdyż ponad 1/3 wyborców RP wskazała jako motywację głosowania na tę partię bycie alternatywą dla partii parlamentarnych. Z drugiej jednak strony, badania CBOS z maja 2011 roku ujawniły, że jedynie 2% wyborców jako motywację wyboru partii w wyborach podawało zmęczenie rywalizacją między PO i PiS [CBOS 2011].

Kolejnym czynnikiem mogącym tłumaczyć źródła sukcesu wyborczego Ruchu Palikota są wymieniane w różnych teoriach powstawania nowych partii zasoby. W ramach tej bardzo ogólnej kategorii warto zwrócić uwagę przede wszystkim na 3 składniki zasobów partii J. Palikota: (1) majątek lidera, mogący służyć do finansowania działalności; (2) doświadczenie polityczne, które zdobył w działalności publicznej i biznesowej; (3) potencjał nazwiska Palikot, budowany w kontrze do liderów dwóch największych partii – najpierw J. Kaczyńskiego, a później także D. Tuska. Niezależność finansowa lidera partii mogła stanowić skuteczną odpowiedź na systemową barierę dostępu do polityki w postaci modelu finansowania partii w Polsce. Istniejące regulacje zostały sprytnie ominięte poprzez założenie stowarzyszenia, które zajęło się finansowaniem samodzielnej działalności J. Palikota, a dopiero później powołana została partia polityczna. Przykład ten pokazuje, że przy posiadaniu odpowiedniego zaplecza finansowego możliwe jest, do pewnego stopnia, zniwelowanie systemowej przewagi partii finansowanych z budżetu państwa⁷. Miarą doświadczenia, które nabył J. Palikot są jego niewątpliwe sukcesy w biznesie (np. prywatyzacja Polmosu Lublin) i działalności politycznej (przewodniczenie sejmowej Komisji nadzwyczajnej do spraw związanych z ograniczaniem biurokracji „Przyjazne Państwo”), ale także porażki np. wydawanie tygodnika „OZON”. Polityczna pozycja lidera Ruchu i jej potencjał wynikają ze sprytnego zabiegu, polegającego na pozycjonowaniu swojej osoby jako alternatywy dla głównych graczy na politycznym rynku. W stosunku do lidera PiS ma być on atrakcyjny społecznie i modernizacyjny, a w odniesieniu do D. Tuska – dynamiczny i zdecydowany.

Na prawdopodobieństwo zmian w systemie partyjnym wskazywać także może dynamika podziałów socjopolitycznych, szczególnie pojawienie się nowych, istotnych czynników prowadzących do politycznego zróżnicowania społeczeństwa. Nowa partia może być w takim przypadku wyrazicielem po-

⁷ Wg danych PKW (www.pkw.gov.pl) na kampanię wyborczą w 2011 roku najwięcej wydało PiS – 30 mln 119 tys. zł, następnie PO – 29 mln 274 tys. zł; SLD – 24 mln 163 tys. zł; PSL – 12 mln 699 tys. zł; Ruch Palikota – 1 mln 748 tys. zł. Jednak, jak przyznał sam Palikot, zanim zaczęła się kampania wyborcza, gdy budowane było jego stowarzyszenie, wydał ok. 4 mln złotych: „W większości te środki pochodziły z moich dotacji, tak, że to moje zaangażowanie jest trochę poniżej 5 mln zł” – oświadczył Palikot [Cena kampanii].

staw i poglądów niereprezentowanych wśród istniejących ugrupowań, a ważnych dla części społeczeństwa. W Polsce przykładem takiego oddziaływania nowej politycznej kwestii była perspektywa integracji ze strukturami europejskimi i pojawienie się antyintegracyjnych resentymentów, które nie znajdowały właściwego odzwierciedlenia w istniejącym systemie partyjnym. Stały się one „politycznym paliwem” dla Samoobrony i LPR, które m.in. na ich kanwie dostały się do parlamentu w 2001 roku, a szczyt poparcia osiągnęły w wyborach do PE w 2004 roku. Wyczerpywanie się prostego antyunijnego przekazu politycznego oraz przejęcie części eurosceptycznego elektoratu przez PiS doprowadziło do klęski obu ugrupowań w 2007 roku.

Szukając związku sukcesu Ruchu Palikota z podziałami socjopolitycznymi od razu zwraca uwagę jego antyklerykalna orientacja, odwołująca się do podziału państwo-kościół, jednej z bardziej pierwotnych i uniwersalnych osi konfliktów w społeczeństwach demokratycznych. Nie można wszak powiedzieć, żeby to był nowy podział socjopolityczny, jednak do 2011 roku, pomimo prób odwołania się do niego różnych sił politycznych⁸, pozostawał on politycznie „nieczynny”. Przyczyn braku jego istotnego oddziaływania można poszukiwać m.in. w homogenicznej strukturze społecznej w Polsce, w której zdecydowana większość deklaruje się jako wierzący katolicy, specyficznej roli Kościoła katolickiego w rodzimej przestrzeni publicznej (wynikającej choćby z bycia w opozycji w stosunku do władz przed 1989 rokiem) oraz braku silnego antyklerykalnego stanowiska w SLD (które ze względu na miejsce zajmowane w systemie partyjnym było predestynowane do ujawniania tego typu postawy, jednak podobnie jak w przypadku kwestii ekonomicznych postawiło na polityczny pragmatyzm). Dopiero J. Palikot dostrzegł właściwy moment do wykorzystania politycznego potencjału antyklerykalizmu, co stało się w perspektywie wydarzeń po katastrofie smoleńskiej, szczególnie konfliktu w sprawie krzyża na Krakowskim Przedmieściu [Jaruga, Krawczyk 2011: 44-49]. Polaryzacja społecznych stanowisk wokół tej sprawy doprowadziła do wyostrenia konfliktu socjopolitycznego państwo-kościół i w konsekwencji zwrócenia większej społecznej uwagi na takie kwestie, jak sprawy majątkowe Kościoła (sprawa Komisji Majątkowej, Funduszu Kościelnego, finansowania przez państwo nauki religii w szkołach) czy też nadużycia seksualne osób duchownych. Wszystko to stanowiło bazę dla promowania przez Ruch Palikota idei nowoczesnego, świeckiego państwa, która mogła stać się atrakcyjna dla części wyborców.

Po odejściu z PO i złożeniu mandatu poselskiego, impet politycznych działań J. Palikota wyraźnie osłabł. Wynikać to mogło z braku sukcesu w przyciąganiu znanych politycznych twarzy do jego stowarzyszenia (np. nadziei na pozyskanie R. Kalisza czy K. Kutza), co mogło być częścią początkowej

⁸ Można wspomnieć w tym przypadku choćby przykład Antyklerykalnej Partii Postępu „Racja”.

strategii budowy nowej formacji. Krytyka J. Kaczyńskiego i D. Tuska przestała być tak politycznie nośna, jak w czasie prowadzenia jej z ław sejmowych. Pomysłem na ponowne zaistnienie w świadomości społecznej stało się skonstruowanie oryginalnego apelu programowego, którego akcenty zostały rozłożone na 4 najważniejsze kwestie: (1) uproszczenie procedur biurokratycznych, które miało być pokłosiem działania w komisji „Przyjazne państwo”; (2) odwołanie się do wspomnianego już podziału socjopolitycznego państwo-kościół; (3) silne akcentowanie kwestii praw mniejszości seksualnych; (4) postulat depenalizacji posiadania i używania miękkich narkotyków. Taki, dosyć egzotyczny w polskich warunkach, mix programowy okazał się być stosunkowo efektywnym narzędziem skupiania na sobie zainteresowania opinii publicznej i pozyskiwania poparcia wyborców, co może zastanawiać, szczególnie w perspektywie możliwości realizacji postulatów zgłaszanych przez RP. Jednak dla ponad 1/5 wyborców RP kwestia głoszonych postulatów antyklerykalnych okazała się decydująca w perspektywie możliwości oddania głosu na tę partię (dla 17,4% była to kwestia reprezentowania nowoczesnej i modernizacyjnej wizji Polski) (Tabela 2). Jak się wydaje, o powodzeniu działań w tym zakresie mogły zadecydować dwa mechanizmy. Pierwszym było sformułowanie programu wyborczego w odwołaniu do koncepcji public opinion, która nie wyznacza agendy działań powyborczych, tylko jej zadaniem jest wprowadzenie do dyskursu publicznego kwestii istotnych dla pewnych środowisk i zgromadzenie wokół nich wyborców, skłonnych do udzielenia poparcia na zasadzie „głosu opinii” (vote of opinion) [Żukowski 1999: 93]. Drugim czynnikiem potencjalnie tłumaczącym pozytywną rolę programu w sukcesie wyborczym RP było ewidentne odróżnienie się od innych partii w tym zakresie, gdyż poza postulatem odbiurokratyzowania państwa (który w trakcie kampanii został wycofany na plan dalszy) pozostałe 3 postulaty były słabo obecne w programach innych partii (choć SLD w trakcie kampanii, zmuszony niejako przez RP, zaczął bardziej wyraziście pozycjonować się w obszarach antyklerykalnych).

Stworzenie tak oryginalnego, w stosunku do innych partii politycznych, przekazu programowego wywoływać powinno, choćby przez poruszenie kontrowersyjnych społecznie kwestii, żywe reakcje wśród osób, które nie są wyborcami RP. Wśród powodów nieoddania głosu na tę partię (Tabela 3) wskazywano najczęściej (prawie 1/3 wskazań) argument, że nie jest to poważna partia polityczna oraz kategorię „z innych powodów” (poza wymienionymi w kafeterii odpowiedzi). Co ciekawe, pomimo kontrowersyjnego wizerunku lidera i oryginalnego przesłania programowego, stosunkowo niewielki odsetek wyborców innych partii postrzega RP jako partię o antysystemowym obliczu, charakteryzując ją poprzez stosowanie nieakceptowanych metod walki politycznej i bycie zagrożeniem dla porządku publicznego.

Tabela 2. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Czym było spowodowane oddanie przez Pana/Panią głosu na partię Janusza Palikota?” w wyborach parlamentarnych 2011 roku.

	Jest ona alternatywą dla partii parlamentarnych		Ma bardziej wolnorynkowe postulaty niż inne partie		Ma antyklerykalne postulaty – jest za trwałym rozdziałem Kościoła od państwa		Reprezentuje nowoczesną i modernizacyjną wizję Polski		Jest za poszerzeniem sfery wartości osobistych		Janusz Palikot jest zamożny- jest w polityce z powodów materialnych		Z innych powodów		Razem	
	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent
Ruch Palikota	41	35,7	9	7,8	26	22,6	20	17,4	5	4,3	8	7,0	6	5,2	115	100

Tabela 3. Rozkład ilościowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Dlaczego nie oddał(a) Pan/Pani głosu na partię Janusza Palikota?” w kontekście ideologicznych poglądów politycznych.

	Nie jest to ważna partia polityczna		Stosuje nie-akceptowane dla mnie metody walki politycznej		Jest zagrożeniem dla porządku politycznego		Janusz Palikot kieruje się tylko promocją własnej osoby		Janusz Palikot swoje poparcie zbudował na krytyce Prezydenta Lecha Kaczyńskiego		Janusz Palikot swoje poparcie zbudował na krytyce Kościoła katolickiego		Z innych powodów		Razem	
	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent	ilość	procent
Lewica	68	32,0	17	8,0	9	4,2	32	15,1	2	,9	11	5,2	73	34,4	212	100
Centrum	53	25,4	17	8,1	15	7,2	36	17,2	5	2,4	13	6,2	70	33,5	209	100
Prawica	92	29,2	42	13,3	34	10,8	28	8,9	25	7,9	47	14,9	47	14,9	315	100
Nie wiem/ nie potrafię określić	76	30,6	23	9,3	14	5,6	21	8,5	5	2,0	28	11,3	81	32,7	248	100

Podsumowanie

Sukces wyborczy nowej partii z reguły nie jest determinowany tylko jedną przyczyną, choć z całej palety czynników można pokusić się o wskazanie tych, które w największym stopniu zdecydowały o pozytywnym wyniku. Historia nowych partii politycznych w Polsce po 2001 roku wskazuje na występowanie istotnych barier w dostępie do sfery politycznej relewancji, zarówno takich, które wynikają z czynników instytucjonalnych (m.in. system wyborczy, model finansowania partii politycznych), jak i leżących w obszarze społecznym (stosunkowo homogeniczna struktura społeczna, niska aktywność polityczna). Ani partie tworzone oddolnie, ani te, które powstawały na bazie istniejących wcześniej ugrupowań nie odnosiły w ostatnich latach sukcesów w wyborach parlamentarnych, co powodowało opinie o postępującej petryfikacji systemu partyjnego.

Przykład Ruchu Palikota pokazał jednak, że możliwe jest stworzenie od podstaw partii politycznej, która może z sukcesem rywalizować z formacjami zakorzenionymi od dłuższego czasu w systemie partyjnym. Potrzebne były do tego jednak zarówno odpowiednie warunki zewnętrzne (społeczne zmęczenie istniejącym układem partii politycznych) oraz właściwe spozycjonowanie oferty nowego ugrupowania. J. Palikot spełnił swoje polityczne marzenie – stał się ważnym, niezależnym od innych ugrupowań, aktorem na scenie politycznej. Obecnie zdaje się go czekać zadanie dalece trudniejsze, polegające na utrwaleniu własnego miejsca na scenie partyjnej.

Elektorat partii J. Palikota znacząco różni się od pozostałych ugrupowań politycznych, co stanowić może zarówno szansę, jak i potencjalne zagrożenie dla trwałości opisywanej inicjatywy. Apel programowy partii nie stanowi spójnego systemu postulatów i idei, jego charakter skupia się na odwołaniu do bieżących problemów i potrzeb. Specyficzna baza metawartości wyborców RP wskazuje, że udało się w tym przypadku skupić poparcie grupy mocno wyróżniającej się na tle pozostałych elektoratów, szczególnie ceniących otwartość na zmiany, a stosunkowo nisko tradycję, przystosowanie i bezpieczeństwo [Pilch 2012]. Jednak taka kombinacja cech może wskazywać na prawdopodobieństwo niskiej lojalności tego rodzaju wyborców i możliwość ich łatwego przepływu do innych inicjatyw politycznych, co teraz mogło być źródłem sukcesu Ruchu Palikota a w przyszłości może stać się jego przekleństwem.

Bibliografia:

Antoszewski A. (2004), *Wzorce rywalizacji politycznej we współczesnych demokracjach europejskich*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

- Arzheimer K., Carter E. (2006), *Political opportunity structures and right-wing extremist party success*, "European Journal of Political Research" Vol. 45(3)/ 2006.
- Bartolini S. (2000), *Collusion, Competition and Democracy (II)*, "Journal of Theoretical Politics" Vol. 12(1)/2000.
- Bartolini S., Mair P. (1990), *Identity, Competition and Electoral Availability: the Stabilisation of European Electorate 1885-1985*, Cambridge: Cambridge University Press.
- CBOS (2011), *Oczekiwania i motywacje wyborcze Polaków*, BS/87/2011.
Cena kampanii, http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105226,10417966,Cena_kampanii.html
- Cox G.W. (1997), *Making Votes Count: Strategic Coordination in the World's Electoral Systems*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Downs A. (1957), *An Economic Theory of Democracy*, New York: Harper Collins.
- Eisinger P. (1973), *The conditions of protest behavior in American cities*, "American Political Science Review", Vol. 67(1)/1973.
- Gallagher M., Laver M., Mair P. (2001), *Representative Government in Modern Europe. Institutions, Parties and Governments*, New York: McGraw-Hill.
- Gamson W.A., Meyer D.S. (1996), *Framing political opportunity*, [w:] McAdam D., McCarthy J.D., Zald M.N. (red.), *Comparative Perspectives on Social Movements*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Harmel R. (1985), *On the Study of New Parties*, "International Political Science Review", Vol. 6(4)/1985.
- Hug S. (2001), *Altering Party Systems. Strategic Behavior and the Emergence of New Political Parties in Western Democracies*, Ann Arbor: University of Michigan Press.
- Huntington S.P. (1995), *Trzecia fala demokratyzacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Inglehart R. (1997), *Modernization and Postmodernization: Cultural, Economic, and Political Change in 43 Societies*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Jaruga K., Krawczyk Ż. (2011), *Stosunek Polaków do wydarzeń posmoleńskich w perspektywie deklarowanych poglądów politycznych*, „Preferencje polityczne” nr 2/2011.
- Katz R., Mair P. (1995), *Changing Models of Party Organization and Party Democracy. The Emergence of the Cartel Party*, "Party Politics" Vol. 1(1)/1995.
- Kestilä E., Söderlund P. (2007), *Subnational political opportunity structures and the success of the radical right: Evidence from the March 2004 regional elections in France*, "European Journal of Political Research" Vol. 46(6)/ 2007.

- Kitschelt H. (1986), *Political Opportunity Structures and Political Protest: Anti-Nuclear Movements in Four Democracies*, "British Journal of Political Science" Vol. 16(1)/1986.
- Kitschelt H. (1995), *Formation of Party Cleavages in Post-Communist Democracies: Theoretical Propositions*, "Party Politics" Vol. 1(4)/1995.
- Kitschelt H., Mansfeldova Z., Markowski R., Toka G. (1999), *Post-Communist Party Systems: Competition, Representation, and Inter-party Competition*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Kolczyński M. (2007), *Strategie komunikowania politycznego*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Krasowski R. (2011), *Czas samotnych wodzów*, „Polityka”, 25.02.
- Kriesi H., Koopmans R., Duyvendak J.W., Giugni N. (1995), *New Social Movements in Western Europe: a comparative analysis*, London: UCL Press.
- Lucardie P. (2000), *Prophets, Purifiers And Prolocutors. Towards A Theory On The Emergence Of New Parties*, "Party Politics" Vol. 6(2)/2000.
- Mainwaring S., Gervasoni C., España-Nájera A. (2010), *The Vote Share Of New And Young Parties*, New York: Helen Kellogg Institute for International Studies at the University of Notre Dame.
- Mair P. (1999), *New Political Parties in Established Party Systems: How Successful Are They?*, [w:] Beukel E., Klausen K.K., Mouritzen P.E. (red.) *Elites, Parties and Democracy*, Odense: Odense University Press.
- Meyer D.S. (2004), *Protest And Political Opportunities*, "Annual Review of Sociology" Vol. 30/2004.
- Nachtwey O., Spier T. (2007), *Political Opportunity Structures and the Success of the German Left Party in 2005*, "Debate: Journal of Contemporary Central and Eastern Europe" Vol. 15(2)/2007.
- Page B.I. (1993), *Elekcje a społeczne wybory: teoria i stan badań empirycznych*, [w:] J. Szczupaczyński (red.), *Elity. Demokracja. Wybory*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Peszyński W. (2012), *Personalizacja politycznych preferencji*, „Preferencje polityczne” nr 3/2012.
- Pilch I. (2012), *Wartości podstawowe a preferencje ideologiczne i decyzje wyborcze w wyborach do Sejmu 2011*, „Preferencje polityczne” nr 3/2012.
- Rochon T.R. (1985), *Mobilizers and Challengers: Towards a Theory of New Party Success*, „International Political Science Review” Vol. 6(4)/1985.
- Scott A. (1990), *Ideology and the New Social Movements*, London: Unwin Hyman.
- Stokes S.C. (1999), *What do Policy Switches Tell Us about Democracy?*, [w:] B. Manin, A. Przeworski, S.C. Stokes (red.), *Democracy, Accountability and Representation*, Cambridge 1999: Cambridge University Press.
-

- Tavits M. (2006), *Party System Change: Testing a Model of New Party Entry*, "Party Politics" Vol. 12(1)/2006.
- Widera Z. (2003), *Zarządzanie marketingiem w trakcie kampanii wyborczej w wyborach samorządowych* [w:] *Funkcjonowanie i rozwój organizacji w zmiennym otoczeniu III część pierwsza*, Legnica: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Menadżerskiej
- Widera Z. (2007), *PR w marketingu wyborczym* [w:] H. Przybylski (red.), *Public Relations. Teoria i praktyka komunikowania*, Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach
- Żukowski A. (1999), *Systemy wyborcze*, Olsztyn: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.